

MŁODZIEŻOWY MIESIĘCZNIK POWIATOWY

# Login

Luty 2017 nr 1 (57)

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2081-7177

## Luksusowy hotel w Mrzeżynie



Pod koniec stycznia przeprowadzono rokowania na sprzedaż nieruchomości w Mrzeżynie. Jak podaje oficjalna strona internetowa gminy Trzebiatów ma tam powstać całoroczny kompleks hotelowo – rekreacyjny o wysokim standardzie wraz z usługami towarzyszącymi. W planowanym kompleksie oprócz luksusowej bazy hotelowej ma powstać również m.in. centrum biznesowe, Spaz gabinetami zabiegowymi i infrastrukturą towarzyszącą oraz nowoczesny Aquapark z kompleksem basenów krytych i zewnętrznych.

## Podróż przez życie. Przystanek Studniówka

Zgodnie z długą tradycją, na sto dni przed maturą, uczniowie klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach uczestniczyli w sobotę 28 stycznia w balu studniówkowym. Motywem przewodnim uroczystości była podróż przez życie.

## Nadchodzą Walentynki!



Wielkimi krokami zbliżają się Walentynki. Już 14 lutego obchodzimy dzień zakochanych, wysyłamy listy zawierające wyznania miłosne, spędzamy czas z naszymi sympatiami i obdarowujemy je. Warto zastanowić się, jaka jest historia tego święta?

Walentynki mają katolickiego patrona – świętego Walentego, który z wykształcenia był lekarzem. Żył w III wieku w Cesarstwie rzymskim. Ów cesarz zakazał młodym mężczyznom wchodzić w związki małżeńskie, jeżeli są w wieku od 18 do 37 lat. Uważał on, że najlepszymi żołnierzami są legionieści, którzy nie mają rodzin. Zakaz zlekceważył jednak biskup Walenty. Błogosławił on śluby młodych zakochanych. Niestety został za to wtrącony do więzienia, gdzie zauroczył niewidomą córkę swojego strażnika. Legenda głosi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Kiedy cesarz dowiedział się o tym, kazał zabić Walentego. Dzień przed egzekucją, Walenty napisał list do swojej ukochanej. Zginął 14 lutego 269 r.

## Poznajcie Folksel - tegoroczne miniprzedsiębiorstwo w naszej szkole



Co roku w ramach zajęć z podstaw przedsiębiorczości, nasza szkoła przystępuje do projektu Młodzieżowego Mini-przedsiębiorstwa organizowanego przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości. W poprzednich latach osiągnęliśmy niemały sukces w tym konkursie.

"Folksel" – tak nazywa się w tym roku miniprzedsiębiorstwo. 15 uczniów klas I-szych w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego dokłada wszelkich starań, aby promować kulturę folkloru, do którego nawiązuje chociażby nazwa miniprzedsiębiorstwa.

## A w tym roku postanawiam nażreć się jak świnia i utyć



Jest koniec stycznia, a ja jak gdyby nigdy nie przeglądam popularny serwis społecznościowy, słucham muzyki i irytuję się strasznie na posty, które widzę na każdej tzw. ścianie – NOWY ROK, NOWA JA i memy o tym, jak wszyscy łamiemy postanowienia noworoczne.

To fajnie, że ludzie chcą zrobić coś ze swoim życiem, postanawiać chociaż na tyle, by wciągnąć dziny sprzed dwóch lat na tylek tak, aby warstwa tłuszczu i sadelka nie wylewała się na zewnątrz. Naprawdę, doceniam te postanowienia, ale tylko tych ludzi, którzy coś z tym robią. Nie szanuję natomiast tych, którzy co roku próbują się zmienić, a zawsze wychodzi to, co zwykle – czyli nic. Dobre chęci nie idą w parze z czynami aż u 90% społeczeństwa, niestety. I akurat te 90% zazwyczaj publikuje statusy, mówiące o tym, że w Nowym Roku będą fit, że to będzie ich rok, że zaczną chodzić na siłownię, odżywiać się zdrowo, dbać o siebie, być szczęśliwi i inne farmazony.

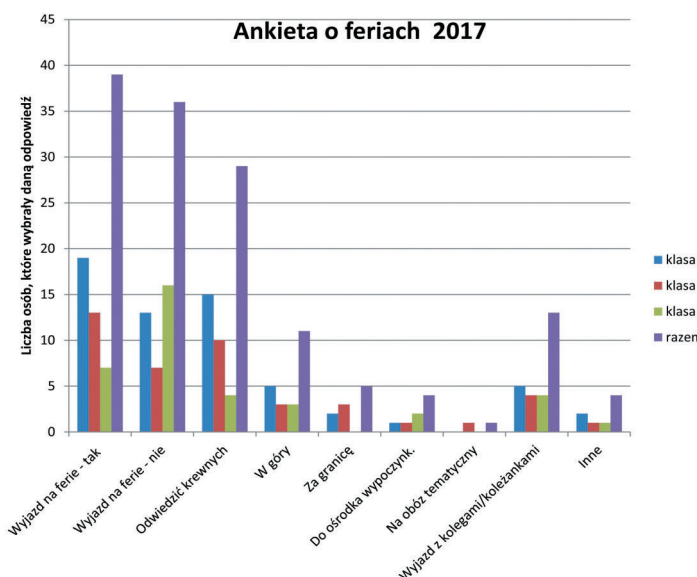
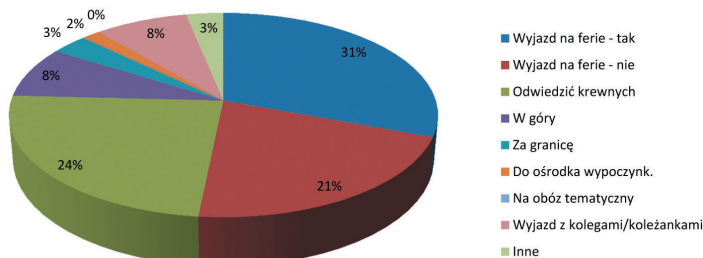
# Co będziemy robić w ferie?

Już niedługo, bo 13 lutego rozpoczynają się oczekiwane przez wszystkich uczniów ferie zimowe. W tym roku trochę musieliśmy na nie poczekać, gdyż mamy je w ostatniej turze. Ten czas na pewno wszystkim bardzo się przyda. Uczniom klas pierwszych i drugich do tego, by odpocząć, a maturzystom,

aby pouczyć się do majowych egzaminów. Postanowiliśmy zbadać, czy młodzież wybranej klasy I, II i III Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego spędzi ten czas w domu, a może ma zaplanowany wyjazd. Nasze badania wykazały, że 31 % ankietowanych wyjeżdża, natomiast 21% nie.

Ci, którzy postanowili opuścić swoje rodzinne miejscowości najczęściej odwiedzać będą krewnych (24%), a 8 % badanych wybiera się w góry. Wszystkim życzymy udanego i przede wszystkim bezpiecznego wypoczynku. Nabierajcie sił, ponieważ przed Wami jeszcze 5 miesięcy wyťažonej pracy.

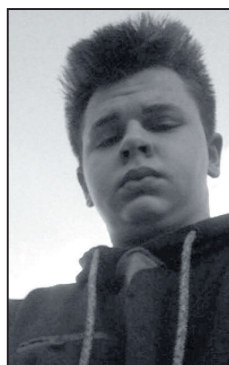
Ankieta o feriach 2017



## Wybory maturzystów

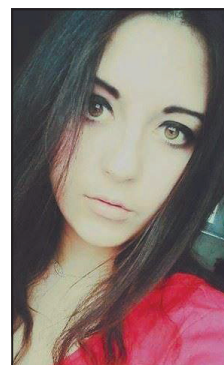
Aleksandra Iwańczak

**Uczniowie klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego do 7 lutego muszą podjąć ostateczną decyzję w sprawie wyboru i poziomu przedmiotów, które będą zdawać w maju. Możliwości mają dużo, gdyż zgodnie z procedurami egzaminu maturalnego mogą swobodnie wybierać przedmioty na egzamin pisemny. Co najczęściej wybierają i dlaczego? Poczytajcie sami.**



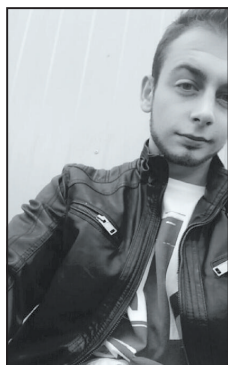
**Mateusz Włodarczyk**

- Z mojej klasy siedem osób chciałoby zdawać maturę rozszerzoną z historii, siedem z języka polskiego i biologii, sześć z WOS - u, a dwie z języka angielskiego. Ja sam chcę zdawać biologię, ponieważ uważam, że mamy dobrą nauczycielkę, która odpowiednio przygotowuje nas do egzaminu. Poza tym biologia to przedmiot bardzo przydatny na studiach.



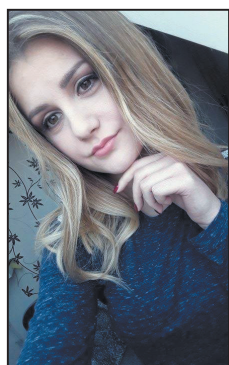
**Agnieszka Tomczyk**

- Chciałabym zdawać rozszerzoną biologię na maturze, ponieważ myślę, że to interesujący przedmiot. Mam dzięki temu wiele możliwości wybrania kierunku studiów, na których również przydaje się biologia.



**Paweł Pobuciewicz:**

- Na maturze wybieram rozszerzoną biologię, ponieważ jestem w klasie farmaceutycznej i dzięki temu jestem dobrze przygotowany do tego egzaminu. Uważam również, że biologia to przedmiot, który przydaje się na wielu kierunkach studiów.



**Aleksandra Rogalska**

- Myślę o tym, aby zdawać rozszerzony WOS na maturze, ponieważ wiąże się to z moimi pasjami, uważam także, że dzięki naszej wspólniej pracy uzyskamy same najlepsze wyniki. Dzięki zdawaniu WOS - u mogę uzyskać dodatkowe punkty przy rekrutacji na studia.



**Róża Rudolf**

- Na maturze chciałabym zdawać rozszerzony WOS, geografie i język polski, ponieważ lubię te przedmioty, nauka ich nie sprawia mi trudności, więc mogę liczyć na wysokie wyniki, gdy się postaram. Otwierają mi one wiele drzwi na różne humanistyczne kierunki studiów.

MŁODZIEŻOWY MIESIĘCZNIK POWIATOWY

**Login**

Login – młodzieżowy miesięcznik powiatowy

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 18  
e-mail: gazeta.login@wp.pl

**Wydawca:** Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego w Gryficach (NIP 857-14-96-576)  
72-300 Gryfice,  
ul. Wałowa 18  
Tel. 91 384 26 70

**Redaktor naczelny:**  
Aleksandra Maliborska  
**Korekta:**  
Joanna Supernak – Bielińska  
Agnieszka Wielgus  
Aleksandra Maliborska

**Redaktorzy:**  
Aleksandra Iwańczak  
Daria Noryca  
Mateusz Praszkievicz  
Klaudia Sudoł  
Daria Szalast

**Skład i druk:**  
„4 Press”  
M. Ościłowski  
ul. Północna 10  
73-150 Łobez



# Luksusowy hotel w Mrzeżynie

Pod koniec stycznia przeprowadzono rokowania na sprzedaż nieruchomości w Mrzeżynie. Jak podaje oficjalna strona internetowa gminy Trzebiatów ma tam powstać całoroczny kompleks hotelowo – rekreacyjny o wysokim standardzie wraz z usługami towarzyszącymi. W planowanym kompleksie oprócz luksusowej bazy hotelowej ma powstać również m.in. centrum biznesowe, Spa z gabinetami zabiegowymi i infrastrukturą towarzyszącą oraz nowoczesny Aquapark z kompleksem basenów krytych i zewnętrznych. Budowa obiektu ma rozpocząć się jeszcze w październiku tego roku. Inwestorem jest Spółka Cywilna "Sandra Bis". Tak duża transakcja (4.000.000,00 zł) zapewniła zasili budżet gminy. Ponadto wydłuży się sezon, a przede wszystkim powstaną nowe miejsca pracy.

Źródło:

[www.trzebiatow.pl](http://www.trzebiatow.pl)



# Największy hotel w Polsce

27 stycznia 2017 roku w Urzędzie Gminy Rewal odbył się przetarg na nieruchomość, która należała do jednostki wojskowej. Ten prawie trzydziesto hektarowy teren zakupiony został przez inwestora, który zamierza wybudować tam największy hotel w Polsce. W tym ekskluzywnym miejscu ma znaleźć się miejsce dla 2200 osób. powierzchnia zabudowy resortu osiągnie 25 000m2, a długość elewacji

frontowej mierzyć będzie 390m. To jest największa transakcja handlowa w gminie Rewal, bowiem Tadeusz Gołębiowski (właściciel hoteli pięciogwiazdkowych) zaproponował 50 500 000 zł. Po podpisaniu aktu notarialnego 8 lutego br. odbędzie się konferencja prasowa, na której na przedstawiciele inwestora zaprezentują nam plany realizacji swojego przedsięwzięcia.

Źródło: [www.rewal.pl](http://www.rewal.pl)





# Podróż przez życie.



Zgodnie z długą tradycją, na sto dni przed maturą, uczniowie klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach uczestniczyli w sobotę 28 stycznia w balu studniówkowym. Motywem przewodnim uroczystości była podróż przez życie. To jemu podporządkowany został wystrój sali, klimat imprezy i charakter występów przygotowanych przez klasy. Uroczystość rozpoczęło wyświetlenie filmu ukazującego maturzystów tańczących poloneza nie tylko podczas prób w liceum, ale również w poprzednich etapach edukacyjnych – przedszkolu, szkole podstawowej oraz gimnazjum. Wśród atrakcji wieczoru znalazły się również konkursy, które wywołały wiele pozytywnych emocji. Uroczystość swoją obecnością uświetnili zaproszeni goście – Starosta Powiatu Gryfickiego - Kazimierz Sać oraz Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury, Polityki Społecznej i Zdrowia – Danuta Pol.





# Przystanek Studniówka





# A w tym roku postanawiam nażreć się jak świnia i utyć

Daria Karina Szalast

Jest koniec stycznia, a ja jak gdyby nigdy nic przeglądam popularny serwis społecznościowy, słucham muzyki i irtuję się strasznie na posty, które widzę na każdej tzw. ścianie – NOWY ROK, NOWA JA i memy o tym, jak wszyscy łamiemy postanowienia noworoczne.

To fajnie, że ludzie chcą zrobić coś ze swoim życiem, postarać się chociaż na tyle, by wciągnąć dzinsy sprzed dwóch lat na tylek tak, aby

warstwa tłuszczu i sadelka nie wylewała się na zewnątrz. Naprawdę, doceniam te postanowienia, ale tylko tych ludzi, którzy coś z tym robią. Nie szanuję natomiast tych, którzy co roku próbują się zmienić, a zawsze wychodzi to, co zwykle – czyli nic. Dobrze chęci nie idą w parze z czynami aż u 90% społeczeństwa, niestety. I akurat te 90% zazwyczaj publikuje statusy, mówiące o tym, że w Nowym Roku będą fit, że to będzie ich rok, że zaczną chodzić na siłownię, odżywiać się zdrowo, dbać o siebie, być szczęśliwi i inne farmazony.

Problem zaczyna się, gdy zamiast spełniać nasze postanowienia noworoczne, postanawiamy rozleniwiać się jeszcze bardziej. I w ten sposób zamiast letniego, wysportowanego ciała i misternego makijażu na twarzy, mamy dodatkowe 10 kg cukru odłożonego przez nasz organizm w postaci tkanki tłuszczowej gdzieś w okolicach brzucha i ud, a od przyjaciół dostajemy tytuł Janusza Makijażu. Problem zaczyna się, gdy obiecujemy sobie i obwieszczamy całemu światu, że to będzie NASZ rok, że osiągniemy sukces – a tymczasem piwo

z kumplami, czy obejrzenie ulubionego serialu staje się ważniejsze, niż jakiekolwiek działania, które miały doprowadzić nas do tego spektakularnego sukcesu. I kończymy, jak co roku, pod osiedlowym monopolem, zapijając smutki i niepowodzenia życiowe drinkiem z przecechnym, bo upływa jego termin ważności. Ups, czy Twój termin ważności na sukces także nie upłynął?

Fakt, czasem nie uda nam się zrealizować danego postanowienia, bo po prostu nasza fizjologia nie chce na to pozwolić – nie wymagam, aby osoba z bogatą tuszą

zrzuciła jej całość od razu. Wymagam, by nie obwieszczała wszystkim, że to zrobi, skoro jest to fizjologicznie niemożliwe. To chyba proste, prawda? Obiecanki cackanki, a głupiemu radość. Ale czy to Ty chcesz być tym przysłowiowym głupcem?

Skoro postanowienia noworoczne nigdy się nie spełniają, to może trzeba układać je na odwrót? Z takim pomysłem też się już spotkałam. Co jest totalnym absurdem, halo, odwrotna psychologia nie pomoże, jeśli po prostu jesteś leniem. Gdy postanowisz sobie, że w tym roku będziesz palić i przeklinać

więcej (bo w przeszłych latach mówienie, że to rzucisz jakimś cudem nie wychodziło), to będziesz to robić – bo to prostsze niż postępowanie wbrew swojej woli. Gdzie zaczynają się postanowienia i serwisy społecznościowe, kończy się wszelka logika. To co, w tym roku zjemy więcej, śpimy więcej i uprawiamy mniej sportu?

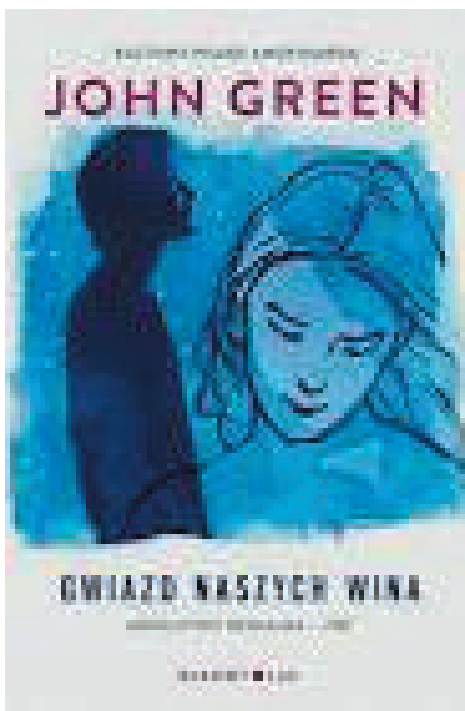
Wniosek nasuwa się sam – jeśli czegoś nie jesteś w stanie zrobić to nikomu nie obiecuj. Nawet sobie. Nie wiadomo, jak skończy się takie rozczarowanie, skarbie. Nie wiem, czy Twoje ego to zniesie. ■





# "Gwiazd naszych wina"

John Green



Ta książka jest o chorobie, która odbiera życie, ale nie odbiera prawa do miłości. Rak - dramat nastoletniego życia. Poznajcie Hazel Grace i Augustusa Watersa, którzy

twierdzą, że świat nie jest instytucją zajmującą się spełnianiem życzeń.

Myślę że każdy z Was kojarzy tę książkę, ewentualnie film. Ja należę do tych osób,

które ją przeczytały jeszcze przed całym fenomenem. Jednak przyznam szczerze, że film "Gwiazd Naszych Wina", jest jedną z lepszych ekranizacji jakie widziałam. Naprawdę!

Hazel choruje na raka, który sprawia, że jej płuca właściwie nie nadają się do użytku. Podczas jednej z sesji grupy wsparcia poznaje nijkiego Augustusa Watersa, nieco od niej starszego, przystojnego chłopaka z amputowaną nogą. Między tym dwojgiem rodzi się bliska relacja, a tym, co ich spaja jest książka bez zakończenia, której obydwójce pragną poznać. Czy taka miłość jest możliwa? Czy ma w ogóle sens? Jasnym jest, że ich nieskończoność należy do tych najmniejszych. Liczy się każdy dzień. Każdy może okazać się ostatnim. To, co najbardziej mnie ujęło w ich historii to nieprawdopodobny wręcz dystans do choroby. Traktowanie raka ironicznie, momentami wręcz zabawnie, np. sposób w jaki mówi o sobie Hazel jako o Osobie Profesjonalnie Chorej, czy żarty dotyczące bonusów rakowych pozostawia w nas uczucie lekkości i spokoju. To sprawia, że książkę czyta się mimo wszystko bardzo lekko.

Oswajanie czytelnika ze śmiercią jest bardzo zgrabne.

W bohaterach tej książki nie znajdziesz pretensji do świata. Nikt tu nie zadaje pytań, dlaczego ja? Nie chce być traktowany ulgowo, czy wzbudzać litość. Oni chcą po prostu cieszyć się każdą chwilą, jaka jest im jeszcze dana. To powieść o dojrzeniu, pierwszej miłości, chorobie, postrzeganiu świata. Autor stawia wiele pytań, na które nie daje jednoznacznych odpowiedzi. Czy chory ma prawo zadawać ból bliskim? Czy po śmierci dziecka rodzic nadal pozostaje rodzicem? Ma prawo do normalnego życia? Czym jest bliskość? Co po nas pozostanie? Czy zostaniemy zapamiętani?

To nie książka filozoficzna. Green zadaje czytelnikowi naturalne pytania. Pytania, które prędzej czy później pojawiają się w naszym życiu. Znakomicie zbudowane postacie, błyskotliwe dialogi i realistyczne podejście do tematu bez patosu i przesady sprawia, że ciężko przejść obok obojętnie, przeczytać i zapomnieć. To książka, która wżera się w serce. Podsumowując książkę oceniam (w skali 1-10) na 8. Serdecznie polecam ją przeczytać wszystkim, którzy jeszcze tego nie zrobili, gdyż naprawdę warto.

Daria Noryca

## Recenzje filmów według Darii



## Legion Samobójców

Na ten film czekałam od stycznia bieżącego roku. Uwielbiałam oglądać animowany serial z Batmanem, jednak to nie główną postać najbardziej kochałam. Zawsze najbardziej zwracałam uwagę na Jokera, Harley Quinn i Poison Ivy. Tym razem DC wzięło właśnie na warsztat nie superbohaterów, a złoczyńców, czyniąc z nich główne postacie „Legionu Samobójców”. Krytycy mówią, że jest to jeden z tych złych filmów od DC, jednak mi on się bardzo spodobał.

Jest to historia grupy przestępców, których Batman porzucił w celach, by później Amanda Waller – współpracownik tajnej rządowej agencji – mogła zaangażować do służby obywatelskiej. Tytułowy legion to Deadshot, płatny zabójca, Harley Quinn – nieprzewidywalna dziewczyna Jokera, Kapitan Boomerang, zdolny włamywacz, Killer Croc, człowiek przypominający krokodyla oraz El Diablo, który włada ogniem. Amanda chce udowodnić, że nawet takich złoczyńców da się kontrolować. Niestety, wszystko wymyka się spod kontroli, a Legion Samobójców musi zapobiec katastrofie.

Najciekawszym zjawiskiem, jakie funduje reżyser w filmie są relacje między bohaterami. Pomimo odmiennych charakterów i motywów uczestnictwa, wiedzą, że wspólnie muszą uratować Midway City. Przykre jest jednak, że w przepychu różnych osobowości tym najważniejszemu nie została poświęcona wystarczająca ilość czasu, a Jared Leto w roli Jokera jest zaledwie postacią drugoplanową. Zapewne żaden z widzów nie pogniwałby się, gdyby więcej uwagi zostało również poświęcone Harley Quinn (W tej roli Margot Robbie), bo jej wariactwo i szaleństwo wyrysowane na twarzy podnoszą jakość filmu.

Legion samobójców to w szczególności film ze świetną muzyką. Twenty One Pilots zrobili genialną robotę, bo filmowy soundtrack pozostaje w głowie na długo. Ponadto jest to pozycja, w której specjalistów od efektów specjalnych odrobinię poniosło, gdyż upadające łuski naboju i sceny walki w zwolnionym tempie, nie robią już na nikim większego wrażenia. Chociaż w kinie jednak nie mogłam oderwać wzroku od ekranu. Uważam, że ten film jest idealny dla młodzieży i godny mojego polecenia.

Daria Noryca

# "Niezbędnik obserwatorów gwiazd"

Matthew Quick

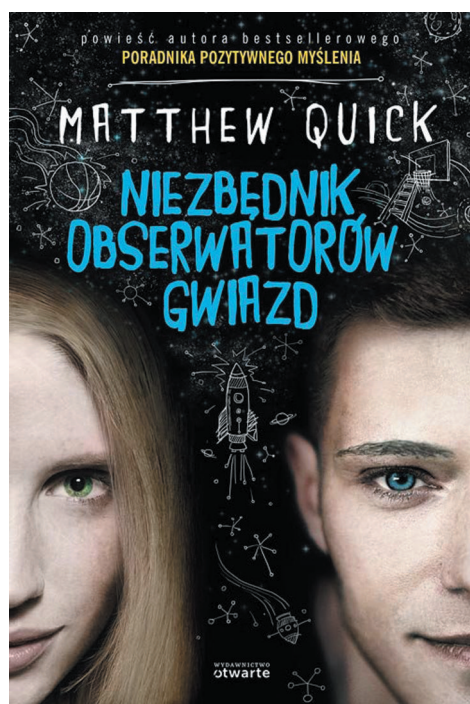
Kiedy brałam do ręki *Niezbędnik obserwatorów gwiazd* nie wiedziałam czego się spodziewać. Było to moje pierwsze spotkanie z Matthew Quickiem i miałam spore obawy, że na siłę wciśnięty będzie wątek romantyczny. Że będzie nudno. Że mi się nie spodoba. I chyba najmniej byłam przygotowana na to co dostałam. A otrzymałam mądrą, ciepłą i poruszającą powieść, przepelnioną przyjaźnią, kosmosem i koszykówką.

Życie jest ciągłą grą. W koszykówce, żeby wygrać musisz umieć przewidzieć ruchy przeciwnika, by nie stracić piłki. Ale przecież nie każdy z nas gra w koszykówkę. Tylko, że ta książka jest dla każdego i nie jest to książka o sporcie. To książka o życiu.

Finley McManus mieszka w czarnoskórym miasteczku, gdzie postrach sięje irlandzka mafia, a on sam jest jedynym białym zawodnikiem w szkolnej drużynie koszykówki. Jego miasto to koszmar, a on obiecuje sobie, że kiedyś stąd wyjedzie razem ze swoją dziewczyną Erin, ale na razie jest tylko

małomównym chłopakiem, mieszkającym z ojcem i niepełnosprawnym dziadkiem. Wszystko się zmienia wraz z prośbą trenera. To, o co prosi trener jest priorytetem, więc bohater zgadza się. Nie wie jeszcze, że to zmieni jego życie.

Do miasta przyjeżdża nowy chłopak. Wschodząca gwiazda koszykówki - Russel. Wszystko pięknie co nie? Ale to kłamstwo. Chłopak jest po trudnych przeżyciach. Jego rodziców zamordowano, a on teraz mówi o sobie numer 21 i twierdzi, iż jest z kosmosu. A co ma zrobić Finley? Ma zająć się dziwnym dzieciakiem, który na dodatek zabrał mu jego numer! Tylko pamiętajcie: co mówi trener jest priorytetem. McManus zaczyna przebywać z Russlem i razem z nim zagłębiać się w kosmiczną przyjaźń. Finley zaczyna rozumieć wagę przyjaźni, ale czy byłby w stanie oddać Numerowi 21 swoje miejsce w drużynie, które jest dla niego biletem do lepszego świata? Powiem prosto z mostu: Ta książka to kosmiczna i niezapomniana podróż! Historia jest bezbłędna. Nie mam pojęcia jak autor wpadł na tak



genialny pomysł, ale wielkie brawa dla niego! Musicie ją

przeczytać, bo jest tego warta! Polecam! Daria Noryca

**Tytuł:** Legion Samobójców

**Tytuł org.:** Suicide Squad

**Reżyseria:** David Ayer

**Gatunek:** Akcja

**Premiera w Polsce:** 5 sierpnia 2016

**Premiera światowa:** 5 lipca 2016

**Czas trwania:** 123 min.

**Moja ocena:** 9/10



„Ostatnia szansa – zachowanie bioróżnorodności dla następnych pokoleń” (2015-1-PL01-KA219-016980\_3)

# Przygotowania do udziału w mobilności do Turcji (13-17 lutego 2017r.)

Od trzech tygodni trwają intensywne przygotowania młodzieży do udziału w mobilności do Turcji.

Dnia 04.01.2017r. odbyło się obowiązkowe zebranie organizacyjne z uczniami oraz ich rodzicami. W czasie spotkania uczestnicy zostali zapoznani z regulaminem i celem mobilności; dodatkowo wszystkim przydzielono zakres zadań związanych z merytorycznym tematem wymiany. Koordynator projektu dokładnie wyjaśnił wszelkie wątpliwości, odpowiedział

na wszystkie pytania zebranych.

W związku z rezygnacją kilku osób zakwalifikowanych do wyjazdu w dniu 09.01.2017r. komisja rekrutacyjna dokonała naboru uzupełniającego. Ostatecznie w skład grupy uczniów, którzy wezmą udział w mobilności do Turcji wchodzi następujące osoby: Alicja Rogalska, Kacper Grządziel, Daria Karwik oraz Anna Kowalska.

Uczestnicy z zapałem i konsekwencją pracują nad przygotowaniem niezbęd-

nych materiałów tematycznych, prezentacji multimedialnych, które przedstawiają podczas spotkania w Turcji. Uczniowie obowiązkowo muszą odbyć także warsztaty językowe i psychologiczne. Dzięki tym zajęciom sprawniej pokonają trudności związane z barierą kulturową.

Wszystkim uczestnikom wymiany życzymy owocnej i satysfakcjonującej pracy oraz niezapomnianych wrażeń z wyjazdu. Relację z pobytu w Turcji zamieścimy w kolejnym numerze LÖginu.



## Już wkrótce mobilność do Turcji

**Już niedługo, bo w czasie ferii zimowych uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego czeka wyjazd do Turcji w ramach projektu Erasmus+. Postanowiliśmy spytać uczestniczki tej mobilności jakie są ich oczekiwania i dlaczego zdecydowały się pojechać.**

**Redakcja:** Dlaczego zdecydowałyście się, by wziąć udział w rekrutacji do tej mobilności?

**Alicja Rogalska:** Zdecydowałam się na wyjazd do Turcji, ponieważ jest to państwo, które wzbudza we mnie największe zainteresowanie swoją odmienną kulturą i religią. Zdecydowanie różni się od Hiszpanii, Włoch czy Rumunii chociażby w tych aspektach.

**Daria Karwik:** Zdecydowałam się, ponieważ jest to kraj który różni się od naszego pod wieloma względami,

choć i kulturą. Ciekawi mnie ona tak samo jak i miasto, do którego jedziemy oraz tamtejsi ludzie. Turcja jest dalekim oraz pięknym krajem, dlatego najbardziej przyciągnęła moją uwagę.

**Redakcja:** Jakie są Wasze oczekiwania?

**Alicja Rogalska:** Liczę na poprawę umiejętności z języka angielskiego, nawiązanie nowych znajomości, poznanie nowej kultury oraz rozwój intelektualny w związku z tematem bioróżnorodności i śladu ekologicznego.

**Daria Karwik:** Moje oczekiwania względem tej mobilności to przede wszystkim poprawa umiejętności z języka angielskiego oraz poznanie kultury, która dotąd jest mi nieznana. Chciałabym również nawiązać nowe znajomości i stać się bardziej odważną osobą, a także właśnie wyjazdu nam to umożliwiają.

**Redakcja:** Jaki jest Według Ciebie największy atut projektu Erasmus+?

**Alicja Rogalska:** Uwa-



Ala Rogalska



Daria Karwik

zam, że bez wątpienia największym atutem projektu Erasmus+ jest możliwość poznania nowych miejsc, z którymi mogą się wiązać wspaniałe wspomnienia.

**Daria Karwik:** Największym atutem projektu Erasmus+ jest poszerzanie wiedzy na temat bioróżnorodności oraz podszkolenie języka angielskiego.

**Redakcja:** Życzymy Wam zatem, by ten wyjazd przyniósł Wam jak największą korzyść, spełnił Wasze oczekiwania i dał mnóstwo niezapomnianych wrażeń.







# Nadchodzą Walentynki!

**Wielkimi krokami zbliżają się Walentynki. Już 14 lutego obchodzimy dzień zakochanych, wysyłamy listy zawierające wyznania miłosne, spędzamy czas z naszymi sympatiami i obdarowujemy je. Warto zastanowić się, jaka jest historia tego święta?**

Walentynki mają katolickiego patrona – świętego Walentego, który z wykształcenia był lekarzem. Żył w III wieku w Cesarstwie rzymskim. Ów cesarz zakazał młodym mężczyznom wchodzić w związki małżeńskie, jeżeli są w

ślubili on śluby młodych zakochanych. Niestety został za to wtrącony do więzienia, gdzie zauroczył niewidomą córkę swojego strażnika. Legenda głosi, że jego narzeczona pod wpływem tej miłości odzyskała wzrok. Kiedy cesarz dowie-



wieku od 18 do 37 lat. Uważał on, że najlepszymi żołnierzami są legioniści, którzy nie mają rodzin. Zakaz zlekceważył jednak biskup Walenty. Błogo-

dział się o tym, kazał zabić Walentego. Dzień przed egzekucją, Walenty napisał list do swojej ukochanej. Zginął 14 lutego 269 r.

*Szczęśliwych  
Walentynek*



Do Polski Walentynki trafiły w latach 90-tych XX wieku z kultury francuskiej i krajów anglosaskich, a także wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu. Współcześnie dzień zakochanych jest

bardzo popularny. Jego stałym elementem jest wzajemnie wręczanie sobie ozdobnych karteczek opatrzonych miłosnymi wyznaniem. Ze świętem łączy się również zwyczaj obdarowywania partnera upo-

minkami w postaci kwiatów, słodczy, czerwonych serduszek czy też pluszowych maskotek.

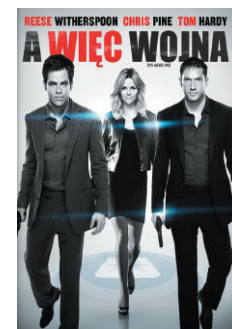
Należy jednak pamiętać, że każdy Walentynki powinien obchodzić w taki sposób, jaki najbardziej mu

odpowiada. Najważniejsze jest, by w ten dzień uszczęśliwić bliską osobą. Czasami najlepszym i najcenniejszym prezentem okazuje się poświęcenie swojego czasu dla drugiej połowki.

Klaudia Sudol

## Co warto obejrzeć w Walentynki

**Jeśli nie macie pomysłu na ciekawe spędzenie czasu z bliską Wam osobą polecamy zobaczyć film o miłości. Oto ranking najlepszych filmów:**



1. Love, Rosie
2. Bridget Joneses 3
3. We are your friends

4. Myśln jak facet
5. A więc wojna
6. Ten niezręczny moment

7. Listy do M. 2
8. Planeta Singli
9. Zakochani w Rzymie



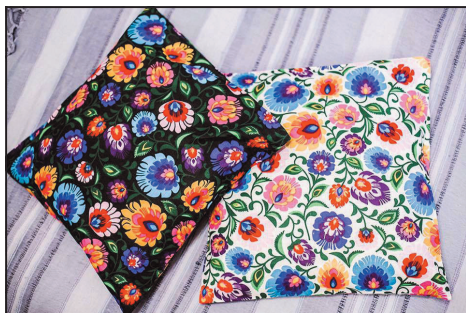


# Poznajcie Folksel – tegoroczne miniprzedsiębiorstwo w naszej szkole

**Co roku w ramach zajęć z podstaw przedsiębiorczości, nasza szkoła przystępuje do projektu Młodzieżowego Miniprzedsiębiorstwa organizowanego przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości. W poprzednich latach osiągnęliśmy niemały sukces w tym konkursie.**

“Folksel” – tak nazywa się w tym roku miniprzedsiębiorstwo. 15 uczniów klas I-szych w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego dołączyła do wszelkich starań,

własnej roboty, tj. bombki na choinkę, poszewki na poduszki, ale mamy też kubki z ludowymi wzorami, własne kalendarze, ze zdjęciami zrobionymi we współpracy z Zespołem



aby wypromować kulturę folkloru, do którego nawiązuje chociażby nazwa miniprzedsiębiorstwa.

Co takiego oferuje Folksel? – Głównie opiekę się na produktach

Tańca Ludowego – mówi Dawid Przywóski z IB – staramy się wykorzystywać każde dostępne wydarzenie. Chwilowo na przykład wykonujemy specjalną kolekcję z okazji wa-

lentynek, planujemy także zrobić coś na Wielkanoc – dodaje. Produkty Folksel można zakupić w wybranych dniach w Galerii Hosso lub na innych akcjach (choćby jarmark bożonarodzeniowy czy targ miłośników, finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy). O szczegółach podejmowanych przez nas działań można dowiedzieć się na facebook'owej stronie miniprzedsiębiorstwa, na którą serdecznie zapraszają wszyscy członkowie.





